

**Przodujący
junacy**
99 Brygady SP
w Nowej Hucie
otrzymali cenne nagrody

Wyd. A

Cena 15 groszy

Gazeta Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV.

Kraków, czwartek 17 stycznia 1952 r.

Nr 15 (1023)

Górnicy, robotnicy wszystkich gałęzi przemysłu, pracujący chłopci podejmują zobowiązania na cześć 10-ej rocznicy powstania PPR

Codziennie z terenu województwa krakowskiego napływają setki meldunków o podejmowaniu przez załogi zakładów pracy i gromady wiejskie zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR.

ZAŁOGA Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu podjęła dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR szerokie zobowiązanie produkcyjne: na 185 podjętych zobowiązań, robotnicy podjęli 171 zespolonych, których łączna wartość wyraża się sumą 1.237.286 zł.

Górnicy kopalni „BRZESZCZE JAWISZOWICE” zgodzili się na masowe zobowiązanie się do uczczenia 10 rocznicy powstania PPR dodatkową produkcją: w I kwartale br. wydobędą oni w ramach zobowiązania 6.000 ton węgla ponad plan.

Również górnicy kopalni „SIERSZA” (szyby „Antur” „Zbyszek”) postanowili zwiększyć wydobycie węgla i uczcić 10 rocznicę powstania PPR dodatkową produkcją: w I kwartale br. wydobędą oni w ramach zobowiązania 6.000 ton węgla ponad plan.

Górnicy kopalni „BIERUT” uczcili 10 rocznicę powstania PPR również wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym. Zobowiązali się oni wykonać plan w miesiącu styczniu w 108 proc. Ponadto podjęli zobowiązanie indywidualne. Tow. Władysław Wójcicki podniósł zadeklarowaną dawniej normę — 135 proc. do 150 proc. Tow. Józef Jaworek również podniósł swoją dotychczasową normę 110 proc. do 150 proc. Również kobiety pracujące w sortowni podjęły szereg zobowiązań.

Na masowce w dniu 10 bm. pracownicy Cegielni w Radio-

stanie naszej Partii — PPR, jeśli stale będą wykonywać zamiast dotychczasowych 100 procent normy — 110 proc. normy.

Łączna wartość podjętych przez załogę zobowiązań wynosi 5400 zł.

Dla uczczenia rocznicy powstania PPR, pracownicy Zakładu Stali Elektrycznych Kraków-Miasto podjęli na masowce w dniu 10 bm. 35 różnych zobowiązań na ogólną sumę 12.610 zł oszczędności (w realizacji zobowiązań bierze udział 157 pracowników produkcyjnych, 57 pracowników administracyjnych).

Pracownicy Zakładów Stolarskich i Ciesielskich w Wieliczce zobowiązali się wykonać w styczniu br. 34 tzw. otworów okiennych do budynków i 1 barak ponad plan. Czyn załogi Zakładów przyniosły oszczędności na sumę ponad 2 tys. zł.

Robotnicy Fabryki Elementów Betonowych w Skawinie podjęli szereg licznych zobowiązań produkcyjnych. Szereg z nich postanowili podwyższyć dotychczasowe normy. M. in. robotnik ob. Szczepan Lampart zobowiązał się podnieść wykonanie normy. Powiedział on na masowce: „Jestem wdzięczny Partii, że dziś jestem wolnym obywatelem, mam pracę, że Partia prowadzi nas naprzód po słusznej drodze do dobrobytu i zapewnia nam jasną i szczęśliwą przyszłość. Najlepiej uczęć historyczną datę pow-

stania naszej Partii — PPR, jeśli stale będą wykonywać zamiast dotychczasowych 100 procent normy — 110 proc. normy.

Łączna wartość podjętych przez załogę zobowiązań wynosi 5400 zł.

Dla uczczenia rocznicy powstania PPR, pracownicy Zakładu Stali Elektrycznych Kraków-Miasto podjęli na masowce w dniu 10 bm. 35 różnych zobowiązań na ogólną sumę 12.610 zł oszczędności (w realizacji zobowiązań bierze udział 157 pracowników produkcyjnych, 57 pracowników administracyjnych).

Pracownicy Zakładów Stolarskich i Ciesielskich w Wieliczce zobowiązali się wykonać w styczniu br. 34 tzw. otworów okiennych do budynków i 1 barak ponad plan. Czyn załogi Zakładów przyniosły oszczędności na sumę ponad 2 tys. zł.

Robotnicy Fabryki Elementów Betonowych w Skawinie podjęli szereg licznych zobowiązań produkcyjnych. Szereg z nich postanowili podwyższyć dotychczasowe normy. M. in. robotnik ob. Szczepan Lampart zobowiązał się podnieść wykonanie normy. Powiedział on na masowce: „Jestem wdzięczny Partii, że dziś jestem wolnym obywatelem, mam pracę, że Partia prowadzi nas naprzód po słusznej drodze do dobrobytu i zapewnia nam jasną i szczęśliwą przyszłość. Najlepiej uczęć historyczną datę pow-

Również szereg innych zakładów pracy w naszym województwie podjęło dziesiątki różnych zobowiązań. Należy tu wymienić pracowników Centrali Złomu — którzy postanowili zaoszczędzić 75.000 zł, pracowników Spółdzielni Pracy Konfekcyjnej w Wieliczce, którzy postanowili dać oszczędność o łącznej wartości 17.400 zł i szereg innych.

Codziennie napływają również dziesiątki meldunków ze wsł o podejmowaniu przez chłopów zobowiązań dla uczczenia pamiętnego rocznicy powstania PPR.

Oto przykłady: 119 chłopów zebranych na wiecu gromadzkim w Borzęcinie Dolnym (pow. brzeski) zobowiązali się na apel ob. Jana SZAFRANCA, który zebrani kontraktowali na zebraniu 2 tuczniki trzody chlewnej, podnieść hodowlę trzody i w całej masie kontraktować. Już na zebraniu 6 chłopów pokłapało umowy kontraktacyjne na 6 tuczników.

Chłopi gromady Krosna (pow. Iłmowski) dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR — wszyscy — jak jeden mąż — wpłacili raty Pożyczki Narodowej.

Wszystkie chłopi w gromadzie Bielanka (pow. nowotarski) podjęli szereg zobowiązań: 1) do dnia 31 bm. uregulują wszystkie należności finansowe, 2) poprzez racjonalne żywienia i pielęgnację krów podniosą mleczność swoich krów i zwiększą o 2.100 litrów każdą tygodniową dostawę mleka, 3) do dnia 1 maja br. wykonają w 100 proc. cały roczny plan kontraktacji (na odcinu kontraktacji wezwali do współzawodnictwa chłopów gromady Rzepiska, którzy również dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR podjęli szereg zobowiązań, a wśród nich — wykonania w 105 proc. planu kontraktacji na rok 1952).

Chłopi we wsi Leńce (pow. wadowicki) powzięli na zebraniu gromadzkim uchwałę, która mówi m. in.: „Dla uczczenia rocznicy powstania PPR, postanawiamy kontraktować do dnia 15 lutego br. 170 sztuk trzody chlewnej przekraczając tym znacznie plan”.

Chłopi dziesiątek innych gromad podjęli najrozsądniejsze zobowiązania. Z meldunków wynika, że wiele gromad zobowiązało się podnieść wydajność z ha, wpłacić Pożyczkę Narodową przed terminem itd. W tej ostatniej pozycji widzi-

my gromady: Wilkowiśko, Pleśna, Sieklerczyzna, Choźnik, Przybrot, Huba, Sromowce Niżne, Podwik, Knurów i dziesiątki innych.

Łączna wartość podjętych przez załogę zobowiązań wynosi 5400 zł.

Dla uczczenia rocznicy powstania PPR, pracownicy Zakładu Stali Elektrycznych Kraków-Miasto podjęli na masowce w dniu 10 bm. 35 różnych zobowiązań na ogólną sumę 12.610 zł oszczędności (w realizacji zobowiązań bierze udział 157 pracowników produkcyjnych, 57 pracowników administracyjnych).

Pracownicy Zakładów Stolarskich i Ciesielskich w Wieliczce zobowiązali się wykonać w styczniu br. 34 tzw. otworów okiennych do budynków i 1 barak ponad plan. Czyn załogi Zakładów przyniosły oszczędności na sumę ponad 2 tys. zł.

Robotnicy Fabryki Elementów Betonowych w Skawinie podjęli szereg licznych zobowiązań produkcyjnych. Szereg z nich postanowili podwyższyć dotychczasowe normy. M. in. robotnik ob. Szczepan Lampart zobowiązał się podnieść wykonanie normy. Powiedział on na masowce: „Jestem wdzięczny Partii, że dziś jestem wolnym obywatelem, mam pracę, że Partia prowadzi nas naprzód po słusznej drodze do dobrobytu i zapewnia nam jasną i szczęśliwą przyszłość. Najlepiej uczęć historyczną datę pow-

Również szereg innych zakładów pracy w naszym województwie podjęło dziesiątki różnych zobowiązań. Należy tu wymienić pracowników Centrali Złomu — którzy postanowili zaoszczędzić 75.000 zł, pracowników Spółdzielni Pracy Konfekcyjnej w Wieliczce, którzy postanowili dać oszczędność o łącznej wartości 17.400 zł i szereg innych.

Codziennie napływają również dziesiątki meldunków ze wsł o podejmowaniu przez chłopów zobowiązań dla uczczenia pamiętnego rocznicy powstania PPR.

Oto przykłady: 119 chłopów zebranych na wiecu gromadzkim w Borzęcinie Dolnym (pow. brzeski) zobowiązali się na apel ob. Jana SZAFRANCA, który zebrani kontraktowali na zebraniu 2 tuczniki trzody chlewnej, podnieść hodowlę trzody i w całej masie kontraktować. Już na zebraniu 6 chłopów pokłapało umowy kontraktacyjne na 6 tuczników.

Chłopi gromady Krosna (pow. Iłmowski) dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR — wszyscy — jak jeden mąż — wpłacili raty Pożyczki Narodowej.

Wszystkie chłopi w gromadzie Bielanka (pow. nowotarski) podjęli szereg zobowiązań: 1) do dnia 31 bm. uregulują wszystkie należności finansowe, 2) poprzez racjonalne żywienia i pielęgnację krów podniosą mleczność swoich krów i zwiększą o 2.100 litrów każdą tygodniową dostawę mleka, 3) do dnia 1 maja br. wykonają w 100 proc. cały roczny plan kontraktacji (na odcinu kontraktacji wezwali do współzawodnictwa chłopów gromady Rzepiska, którzy również dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR podjęli szereg zobowiązań, a wśród nich — wykonania w 105 proc. planu kontraktacji na rok 1952).

Chłopi we wsi Leńce (pow. wadowicki) powzięli na zebraniu gromadzkim uchwałę, która mówi m. in.: „Dla uczczenia rocznicy powstania PPR, postanawiamy kontraktować do dnia 15 lutego br. 170 sztuk trzody chlewnej przekraczając tym znacznie plan”.

Chłopi dziesiątek innych gromad podjęli najrozsądniejsze zobowiązania. Z meldunków wynika, że wiele gromad zobowiązało się podnieść wydajność z ha, wpłacić Pożyczkę Narodową przed terminem itd. W tej ostatniej pozycji widzi-

Tysięczne rzesze robotników i chłopów podnoszą gniewny głos protestu przeciw imperialistycznym planom odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu

W setkach zakładów pracy i gromad na terenie naszego województwa odbywają się w dalszym ciągu masowe zebrania protestacyjne przeciwko zbrodniczej polityce imperialistów, którzy z całym cynizmem i brutalnością odradzają imperializm niemiecki, odbudowują hitlerowski Wehrmacht, wkrzeszają SS i których pachołkowie — „rząd” w Bonn — przystępują do planów rekrutacji i miliona 200 tysięcy żołnierzy.

Na wielkim wiecu protestacyjnym, na którym zebrało się kilkaset robotników Fabryki Naczyń Emalowanych w Olkuszu wystąpił b. więzień obozów koncentracyjnych, ob. Włoch: „Imperialiści znowu zbroją hitlerowców, tak jak to robili przed ostatnią wojną światową, by „ruszyć na wschód”. Ale to zbrojenie na nie się nie zda! Tych, co chcieliby naruszyć naszą wolność i niepodległość spotka ten sam los, co faszystów niemieckich po nalocie 200 tysięcy żołnierzy złączonego w obozie pokoju — będzie decydował o wszystkim i na każde naruszenie pokoju będzie odpowiadał druzgocącym ciosem”.

Wiece protestacyjne na terenie Nowej Huty zgromadziły tysiące robotników. W dziesiątkach wystąpień robotników dawała się odczuć nienawiść do obozu imperialistycznego, pogarda dla tych co zbroją hitlerowskich zbrojów, w rozpętanej nową wojną światową. Tak na ośledlu „C-2”, jak i w Bazie Sprężu i Bazie Transportu oraz w Zjednoczeniu Budów. Miejsk. Rob. Nr 2, czy na Ostedlu A-C — wszędzie odbyły się wielkie wiece, w których brały udział setki robotników. Na jednym z wieców ob. Ballawender oświadczył: „Mamy dość siły aby pokrzyżować każdy plan zbrodniczy wrogów wojennych. Nie dojdzie już, choćby nie wiem co, do bilbil panowie z Ameryki, do tego, co działo się w roku 1939. Dziś jesteśmy silnym narodem i mamy oparcie o potężny obóz pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki. W odpowiedzi na odbudowę hitlerowskiego Wehrmachtu — wzmocnim naszą czujność wobec nasyłanych przez imperialistycznych bandytów szpiegów i agentów do naszego kraju. I wytyżymy wszystkie siły wokół budowy naszego przemysłu, by umożliwić naszą ludową Ojczyznę”.

Liczne wypowiedzi robotników i rezolucje całych załóg dały wyraz przekonaniu, że każdy nasz sukces w budowie socjalizmu stanowi cios w serce imperialistów anglo-amerykańskich, którzy chcieliby wyciągnąć zbrodniczą rękę na nasz kraj.

Na zebraniu załogi Huty w Węgielskiej Górce ob. Julian JAMBOR powiedział: „Każdy nasz sukces, każde nasze osiągnięcie — jest solą w oczach amerykańskich podżegaczy wojennych. Wiemy o tym i dla dobra pokoju będziemy nadal osiągać sukcesy w budowie silnej Polski Socjalistycznej. To nam zapewni zwycięstwo pokoju nad wojną”.

Również i w dziesiątkach innych zakładów pracy odbyły się potężne wiece protestacyjne z udziałem setek, tysięcy robotników. W Kluczewskiej Papierni zebrało się setki robotników. Głos zabrał m. in. Marian KOJAN zapewniał w imieniu załogi, że na wojnę zamierzenia służusów imperialistycznych z Bonn, wszyscy robotnicy odpowiedzą do dotądową produkcją i zastrzeżeniem czujności klasowej.

Również szereg masówek odbyło się w Chrzanowskim, Oświęcimskim, Wadowickim i innych powiatach. Wszystkie one wyrażały głęboką oburzenie mas pracujących naszego województwa wobec odbudowy zbrojowego Wehrmachtu. Wyrażały one nieugiętą wolę obywateli obozu pokoju przez robotników, chłopów pracujących i pracowników umysłowych.

W tych dniach mija 20 rocznica uruchomienia pierwszego wielkiego pieca w gigantycznych zakładach metalurgicznych w Magnitogorsku na Uralu.

20 rocznicę istnienia zakładów wita załoga kombinatu nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Wykonując zobowiązania podjęte w liście do Stalina, załoga kombinatu wykonała w 1951 roku przed terminem plan produkcyjny.

W ciągu roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Wobec tego, że w 1951 roku produkcja surowców wzrosła o 8,2 proc., stali — 8,4 proc., walców — 9,5 proc. W roku bieżącym produkcja surowców, stali i walców będzie znacznie wzrosła w porównaniu z rokiem 1951.

Historycy radzieccy opuszcili Polskę

WARSZAWA
W dniu 15 bm. opuściła Polskę delegacja historyków radzieckich, która brała udział w obradach Konferencji Metodologicznej Historyków Polskich w Otwocku. Na czele delegacji stał dyrektor Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR — B. Grewow.

Odjeżdżających gości zegnal na Dworcu Głównym w Warszawie: wiceminister Szkolnictwa Wyższego E. Krassowska, przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk z prof. J. Dembowskim na czele, przedstawiciel Wydziału Historii Partii KC PZPR, Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Na dworcu obecny był przedstawiciel WOKS — Saffrow.

Nowa powódź we Włoszech

RZYM
Cała prowincja Cantazaro (Kalabria) została dotknięta nową powodzią, która wyrządziła poważne szkody. Najbardziej ucierpiała ludność mieszkająca w barakach na przedmieściach miast.

Na wyzniesiu Santa Eufemia, rzeka Messina zalała znaczne obszary pól uprawnych. Powódź wyrządziła również poważne szkody w innych częściach prowincji.

Prasa podkreśla, że przyczyną powodzi jest brak wałów ochronnych, chociaż organizacje demokratyczne od dłuższego czasu wskazywały na niebezpieczeństwo powodzi.

Warszawa wolna!

WARSZAWA WOLNA! Te słowa błęknące po drutach telegraficznych w świat, do głębi poruszyły wszystkich nas gdziekolwiek wówczas przed 7 laty znajdowaliśmy się.

Mistrzowska operacja wojskowa dowódców armii radzieckich, wychowanych w szkole strategii stalinowskiej, w ciągu trzech dni zdołała wyzwoić miasto, w którym hitlerowcy chcieli widzieć bastion obrony. Dnia 14 stycznia wojska I Frontu Białoruskiego ruszyły do natarcia z przyczółka Warki i Puław. Przelamanie linii obronnej na szerokości 120 km dokonało wyrwy w hitlerowskim systemie obronnym i stworzyło warunki do rozgromienia ugrupowania nieprzyjaciela w rejonie warszawskim. Nazajutrz przyszło następne uderzenie od północy, z widel Bugu i Wisły.

Warszawa była więc otoczona od północy i południa przez wojska radzieckie. Na wschód od naszej stolicy stały jednostki I Armii Polskiej. Radzieckie oddziały pancerne i zmotoryzowane poszły dalekim zagonem na zachód, na zaplecze wroga. Wojska hitlerowskie znalazły się w żelaznym pierścieniu.

Dnia 16 stycznia o północy zadzwoniły telefony do sztabu I Armii Polskiej. Zapadła decyzja dowództwa radzieckiego, by żołnierze polski wypełnił zadanie wyzwolenia swojej stolicy. Żołnierze polski szedł do Warszawy najkrótszą drogą — od Lenino, walcząc z Niemcami.

Jej słuszną polityką złączyła nas braterską przyjaźnią na wieki z Krajem Socjalizmu, z Związkiem Radzieckim, który przyniósł nam wolność i którego pomocna dłoń wspiera nas nieustannie.

Jej rewolucyjna czujność, którą z wzorów i doświadczeń WKP (b) wniósł do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, obezwładniła i rozbiła reakcję mikołajczykowską i inne agenty anglo-amerykańskiego imperializmu. Ustrzegła nas przed śmiertelnym niebezpieczeństwem, jakie zagrażało nam ze strony gomułkowszczyzny. PPR, która zawsze wyrażała dążenia całego narodu, jego najistotniejsze interesy, wyzwoliła w nas siły, przekształcające z dnia na dzień obraz naszej Ojczyzny.

Jej inicjatywa i kierownictwo zrodziły ruch współzawodnictwa pracy — motor szybkiego wzrostu naszych sił i naszego dobrobytu. To peperowicz, Wincenty Pstrowski był jednym z inicjatorów współzawodnictwa pracy i peperowicz przeniósł do nas doświadczenia radzieckie, które stały się własnością całego narodu. To trójki murarskie, pnąc się po rusztowaniach Warszawy, stworzyły sławne już w całym świecie „warszawskie tempo”.

Każdy kamień ocalałego zabytku Warszawy i każda cegła nowej budowy socjalistycznej stolicy naszego państwa, dumy całego narodu, jest pomnikiem wystawionym na chwałę PPR, na wdzięczność Związkiowi Radzieckiemu — wyzwolicielowi Polski, gwarantowi jej niepodległości.

NIE, WARSZAWA BĘDZIE ŻYŁA. Warszawa będzie stolicą Polski. Będzie stolicą Ludowej Polski. Z tego miasta naród polski, polski lud będzie kierował swymi losami.

Na nie próżno walczyli w tym mieście żołnierze Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, nie na próżno zginęli Nowotko, Flander i Romalska, Hanka Sawicka i Janek Krasicki, Foran Pałda i Sylwester. Nie na próżno poniosło śmierć pięćdziesięciu peperowców i sztab AL i tysiące, tysiące bezimiennych



W Domu Akademickim na Placu Narutowicza w Warszawie odbyła się zabawa, w której brał udział student zagraniczny, słuchacz warszawskich uczelni oraz grupa młodych koreńczyków, do niedawna żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej. Na zdjęciu Albanczyk Victor Rull, Krystyna Baniska i Koreańczyk Din Hak-din podczas przyjacielskiej rozmowy.

Przygotowania do uczczenia 28 rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina

21 stycznia br. mija 28 lat od dnia śmierci Włodzimierza Lenina, największego geniusza ludzkości, twórcy partii bolszewickiej i pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wodza mas pracujących całego świata.

Wraz z całą postępującą ludzkością naród polski czci pamięć Włodzimierza Lenina. Miliony Polaków, zrzeszonych w kołach TPPR przygotowują akademie, zebrania, wieczornice, poświęcone życiu i działalności Lenina. Tworzą się zespoły wspólnego czytania życiorysu Lenina, wspólnego studiowania obrazów, w których ukazują się Lenina w różnych okresach jego walki.

Wielką pomocą w organizowaniu wystaw jest specjalny album wydany przez Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Album zawiera fotografie i reprodukcje obrazów, ukazujących Lenina w różnych okresach jego walki.

Wniosek delegacji polskiej w ONZ w obronie 24 demokratów hiszpańskich

Delegacja polska złożyła w komisji do spraw międzynarodowych i społecznych Zgromadzenia Narodowego w obronie 24 demokratów hiszpańskich, którym grozi śmierć z ręki katów franklistowskich za udział w strajku w Barcelonie.

Przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego wystąpili przeciwko tej rezolucji, popierając ją faszystowska klika Franco i czyniąc wszystko, ażeby nie dopuścić do omówienia polskiej rezolucji w komisji dla spraw humanitarnych i społecznych. Delegatka Stanów Zjednoczonych, Dania i Argentyna co do rzekomego braku kompetencji komisji dla spraw humanitarnych i społecznych do rozpatrywania sprawy 24 patriotów hiszpańskich i zażądał natychmiastowej dyskusji i przeprowadzenia głosowania nad projektem rezolucji polskiej.

Następnie przemawiali przedstawiciele szeregu krajów Ameryki Łacińskiej, w tym delegat Meksyku i Gwatemali, stwierdzając, że nie opowiadają przeciwko omówieniu sprawy przez komisję, lecz proszą o odroczenie dyskusji o 48 godzin w celu dokładniejszego przestudiowania rezolucji polskiej i materiałów dotyczących 24 demokratów hiszpańskich.

Delegatka polska dr Irena Domańska wyraziła w imieniu delegacji polskiej zgodę na ten wniosek.

USA wstrzymały „pomoc wojskową” dla Iranu

NOWY JORK
Jak donosi agencja „Associated Press”, rząd amerykański wstrzymał „pomoc” wojskową dla Iranu, ponieważ rząd irański nie wykonuje warunków, przewidzianych „ustawą o wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa”, na podstawie której — jak wiadomo — USA wysygnowały 100 milionów dolarów na „prowadzenie działalności dywersyjnej w ZSRR krajach demokracji ludowej”.

W kołach oficjalnych podkreśla się, że Iran nie podpisał żadnego porozumienia w oznaczonym terminie tj. do 8 stycznia i nadal nie ma zamiaru podpisać tego porozumienia.

W związku z tym, władze amerykańskie wydały zarządzenie o wstrzymaniu dostaw materiałów wojennych do Iranu.

„Imperialiści znowu zbroją hitlerowców, tak jak to robili przed ostatnią wojną światową, by „ruszyć na wschód”. Ale to zbrojenie na nie się nie zda! Tych, co chcieliby naruszyć naszą wolność i niepodległość spotka ten sam los, co faszystów niemieckich po nalocie 200 tysięcy żołnierzy złączonego w obozie pokoju — będzie decydował o wszystkim i na każde naruszenie pokoju będzie odpowiadał druzgocącym ciosem”.

Wiece protestacyjne na terenie Nowej Huty zgromadziły tysiące robotników. W dziesiątkach wystąpień robotników dawała się odczuć nienawiść do obozu imperialistycznego, pogarda dla tych co zbroją hitlerowskich zbrojów, w rozpętanej nową wojną światową. Tak na ośledlu „C-2”, jak i w Bazie Sprężu i Bazie Transportu oraz w Zjednoczeniu Budów. Miejsk. Rob. Nr 2, czy na Ostedlu A-C — wszędzie odbyły się wielkie wiece, w których brały udział setki robotników. Na jednym z wieców ob. Ballawender oświadczył: „Mamy dość siły aby pokrzyżować każdy plan zbrodniczy wrogów wojennych. Nie dojdzie już, choćby nie wiem co, do bilbil panowie z Ameryki, do tego, co działo się w roku 1939. Dziś jesteśmy silnym narodem i mamy oparcie o potężny obóz pokoju, na czele którego stoi Związek Radziecki. W odpowiedzi na odbudowę hitlerowskiego Wehrmachtu — wzmocnim naszą czujność wobec nasyłanych przez imperialistycznych bandytów szpiegów i agentów do naszego kraju. I wytyżymy wszystkie siły wokół budowy naszego przemysłu, by umożliwić naszą ludową Ojczyznę”.

Liczne wypowiedzi robotników i rezolucje całych załóg dały wyraz przekonaniu, że każdy nasz sukces w budowie socjalizmu stanowi cios w serce imperialistów anglo-amerykańskich, którzy chcieliby wyciągnąć zbrodniczą rękę na nasz kraj.

Na zebraniu załogi Huty w Węgielskiej Górce ob. Julian JAMBOR powiedział: „Każdy nasz sukces, każde nasze osiągnięcie — jest solą w oczach amerykańskich podżegaczy wojennych. Wiemy o tym i dla dobra pokoju będziemy nadal osiągać sukcesy w budowie silnej Polski Socjalistycznej. To nam zapewni zwycięstwo pokoju nad wojną”.

Również i w dziesiątkach innych zakładów pracy odbyły się potężne wiece protestacyjne z udziałem setek, tysięcy robotników. W Kluczewskiej Papierni zebrało się setki robotników. Głos zabrał m. in. Marian KOJAN zapewniał w imieniu załogi, że na wojnę zamierzenia służusów imperialistycznych z Bonn, wszyscy robotnicy odpowiedzą do dotądową produkcją i zastrzeżeniem czujności klasowej.

Agresywna polityka USA i presja amerykańska na inne państwa bloku atlantyckiego wylączną przyczyną napięcia międzynarodowego

Tylko przyjęcie propozycji ZSRR - zawarcia Paktu 5 mocarstw, zakazu i kontroli broni atomowej - doprowadzić może do utrwalenia pokoju

Przemówienie min. ANDRZEJA WYSZYŃSKIEGO w Komisji Politycznej ONZ

PARYŻ

W toku dyskusji w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ zabrał głos szef delegacji ZSRR minister A. Wyszyński, który oświadczył m. in.:

Na porządku dziennym Komisji znajduje się obecnie wniesiona z inicjatywy delegacji ZSRR sprawa środków zapobiegania groźbie nowej wojny światowej, oraz sprawa utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Należy stwierdzić, że podstawową, główną, najważniejszą przyczyną wzrastającego coraz bardziej napięcia w stosunkach międzynarodowych jest agresywna polityka bloku atlantyckiego ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz szeregu innych krajów, które są zmuszone prowadzić pod presją USA taką samą politykę i mają nadzieję wyciągnięcia z tej polityki korzyści ekonomicznych i politycznych dla siebie samych. Wskazywaliśmy na nieuchronne następstwa tego, na to że w krajach prowadzących taką politykę lub znajdujących się w orbicie takiej polityki powstają coraz większe trudności, pod którymi uginają się w pierwszym rzędzie szerokie warstwy ludności tych krajów. Właśnie na barki ludności tych krajów spada główny ciężar podatków

i budżetów wojennych wynikających z polityki wysiłku zbrojeni, zwiększania armii, organizowania nowych i rozszerzania już istniejących baz wojennych, wzmocnionej produkcji i gromadzenia zapasów broni atomowej itd., itp.

W ostatnim czasie proces pogorszenia sytuacji międzynarodowej tych krajów osiągnął takie rozmiary, że nie można pominąć w obecnym przemówieniu faktów związanych z tą sprawą. W tym względzie Stany Zjednoczone nie stanowią żadnego wyjątku. Świadczy o tym przekonywujący raport, który opublikowany został w kwartalu kierownika urzędu mobilizacji dla tzw. „obrony” USA, Wilsona. Z raportu tego wynika, że obecnie produkcja wojenna w USA pochłania przeciętnie 2 miliardy dolarów miesięcznie, tzn. trzy razy więcej niż w 1950 r. Produkcja ta obejmuje wszystkie typy broni. Raport Wilsona wskazuje jednak, że to dopiero początek, a zatem należy oczekiwać dalszego powiększenia wydatków na cele wojenne.

„wielkim rokiem przeobrażeń w Korei”. Barbarzyńskie niszczenie koreańskich miast i wsi, masowe mordowanie ludzi, doszczetna niemal zagłada ludności Korei tam, gdzie odbywają się działania wojenne i na obszarach zaplecza, oddalonych od linii działań wojennych, na terytorium Korei Północnej — to właśnie mają być, jak się okazuje, owe „wielkie przeobrażenia”, a okres, kiedy to wszystko się odbywało, ma być „rokiem wielkich przeobrażeń w Korei”. Czyż można wyobrazić sobie większe nagrawanie się ze słów, niż w danym wypadku?

Wystarczy tego, co powiedziano, aby zrozumieć, jaka przyszłość oczekuje w najbliższym roku świat, Europę, Środkowy i Bliski Wschód oraz Daleki Wschód i same Stany Zjednoczone, jeżeli Stany Zjednoczone będą nadal kroczyły tą samą drogą — drogą przygotowania i realizacji swych agresywnych planów w imię klasnych, egoistycznych interesów monopolistów amerykańskich.

Jednakże agresywne polityki tych krajów zamierzają również w przyszłości kontynuować swój obecny kurs polityki zagranicznej. Zamierzają one kontynuować ten kurs bez względu na coraz to bardziej stanowcze protesty, jakie słychać z różnych stron Stanów Zjednoczonych i w innych krajach bloku atlantyckiego.

Związek Radziecki, walcząc konsekwentnie i niezmiennie o nawiązanie i utrwalenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami młodym pokoleń, walcząc niezmiennie od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego o pokój i przeciwko wojnie, nie może pozostać obojętny wobec postępowych zamierzeń agresywnych kół Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i niektórych innych krajów, które utworzyły agresywny blok atlantycki.

„Wobec tego, co powiedziano, aby zrozumieć, jaka przyszłość oczekuje w najbliższym roku świat, Europę, Środkowy i Bliski Wschód oraz Daleki Wschód i same Stany Zjednoczone, jeżeli Stany Zjednoczone będą nadal kroczyły tą samą drogą — drogą przygotowania i realizacji swych agresywnych planów w imię klasnych, egoistycznych interesów monopolistów amerykańskich. Jednakże agresywne polityki tych krajów zamierzają również w przyszłości kontynuować swój obecny kurs polityki zagranicznej. Zamierzają one kontynuować ten kurs bez względu na coraz to bardziej stanowcze protesty, jakie słychać z różnych stron Stanów Zjednoczonych i w innych krajach bloku atlantyckiego. Związek Radziecki, walcząc konsekwentnie i niezmiennie o nawiązanie i utrwalenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami młodym pokoleń, walcząc niezmiennie od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego o pokój i przeciwko wojnie, nie może pozostać obojętny wobec postępowych zamierzeń agresywnych kół Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i niektórych innych krajów, które utworzyły agresywny blok atlantycki. Już dawniej, na poprzednich sesjach i na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego podkreślaliśmy agresywny charakter bloku atlantyckiego, którego celem nie mają być wspólne z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Już w styczniu 1949 r. Międzyrządowy Komitet ds. Zmniejszenia Wydatków na Bronię i Bezpieczeństwo Narodów. My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że dopóki toczy się w Korei wojna narzucona narodowi koreańskiemu, nie możemy się żadne kroki przeciwko groźbie nowej wojny światowej. Winno być rzeczą jasną, że jak najrychlejsze położenie kresu działaniom wojennym w Korei stanowi jeden z najważniejszych warunków usunięcia takiej groźby oraz jeden z najważniejszych warunków utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych. Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że dopóki toczy się w Korei wojna narzucona narodowi koreańskiemu, nie możemy się żadne kroki przeciwko groźbie nowej wojny światowej. Winno być rzeczą jasną, że jak najrychlejsze położenie kresu działaniom wojennym w Korei stanowi jeden z najważniejszych warunków usunięcia takiej groźby oraz jeden z najważniejszych warunków utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ści wdrożenia na drogę redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz likwidacji baz wojennych na obcych terytoriach, bez czego nie można oczywiście nawet pomyśleć o jakimkolwiek utrwaleniu pokoju i o usunięciu niebezpieczeństwa wojny.

Fakty te świadczą wymownie o gorączkowych przygotowaniach do nowej wojny krajów bloku atlantyckiego ze Stanami Zjednoczonymi na czele. Tej agresywnej polityce Związek Radziecki przeciwstawia swą politykę pokojową. Jest rzeczą konieczną, abyśmy równocześnie z redukcją 1/3 sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw — wszystkie państwa przedstawiły pełne dane oficjalne o stanie swych baz wojennych na obcych tery-

toriach, jak również dane o stanie uzbrojenia i sił zbrojnych wraz z danymi o broni atomowej.

Jeśli chodzi o redukcję 1/3 stanu uzbrojenia i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw Rady Bezpieczeństwa — to wysuwano już na ten temat zastrzeżenia, których sens spróbował się do tej pory wyjaśnić, że pozostanie to nie przyczynia się do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych, ponieważ wzajemny stosunek sił zbrojnych różnych państw pozostanie taki sam jak dotychczas. Podkreśla się jednocześnie, że Związek Radziecki przy tego rodzaju redukcji sił zbrojnych pozostanie w sytuacji uprzywilejowanej, zachowując swą przewagę militarną w stosunku do innych krajów.

Nowe propozycje radzieckie ułatwiają osiągnięcie porozumienia

Podkreślaliśmy już, że te zastrzeżenia nie wyrzymują krytyki, przede wszystkim dlatego, że twierdzenie na temat przewagi militarnego Związku Radzieckiego nie jest w istocie rzeczą na niczym oparte. Co więcej, można stwierdzić, że podkreślaliśmy już poprzednio, że właśnie Stany Zjednoczone i inne kraje bloku atlantyckiego posiadają liczniejsze siły zbrojne niż Związek Radziecki. Ci, którzy odrzucają naszą propozycję w sprawie redukcji 1/3 stanu uzbrojenia i sił zbrojnych pięciu wielkich mocarstw Rady Bezpieczeństwa, nie chcą się liczyć z tym, że sam fakt redukcji sił zbrojnych w przewidywanym do faktu wysiłku zbrojeń i wzrastającej wagi sił zbrojnych nie może nie okazać olbrzymiego moralno-politycznego wpływu na charakter stosunków międzynarodowych, zmniejszając zaufanie i usuwając nieufność i podejrzliwość.

W swym styczniowym orędziu do Kongresu prezydent Stanów Zjednoczonych twierdzi, że „wolne narody” — jak się prezydent wyraził — „stworzyły realną siłę bojową” i że „stała ta siła w stanowiącą już realną przeszkodę dla jakiegokolwiek kroku ze strony wrogich sił dokonywania ekspansji poprzez Europę i Atlantyk”. Jeśli już obecnie stworzona została taka siła, to znaczy, że niedługo już czas dla rzeczywistej redukcji stanu uzbrojenia i sił zbrojnych.

Tymczasem powołując nam, abyśmy się ograniczyli do przeprowadzenia spisu stanu sił zbrojnych, przedstawiając ten spis jako redukcję zbrojeń. Obecnie proponujemy określenie terminu zwolnienia światowej konferencji jak najwcześniej, a w każdym razie nie później niż 15 lipca 1952 r. (zamknięcie 1 czerwca 1952 r.).

Jako najważniejszą gwarancję usunięcia niebezpieczeństwa nowej wojny i gwarancję utrwalenia pokoju proponujemy i proponujemy zawarcie paktu pokoju przez pięć wielkich mocarstw. Proponujemy jednocześnie — jak już mówiliśmy — zwolnienie światowej konferencji w jak najkrótszym czasie.

Twierdzi się, że proponowany przez nas termin jest nie realny. Gotowi jesteśmy zmienić ten termin i zamianę 15 lipca 1952 r. na 15 czerwca 1952 r. z wyjątkiem konferencji 15 lipca 1952 r. Jako najważniejszą gwarancję usunięcia groźby nowej wojny kładziemy w dalszym ciągu nacisk na naszą propozycję w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją, Chinami i Związkiem Radzieckim. Obiektywne wywołanie dotychczas przeciwko paktovi pokoju pięciu mocarstw, nie można uznać za poważne. Mówiono np. że taki pakt nie jest konieczny, ponieważ Karta Organizacji Narodów Zjednoczonych jest już takim wszechogarniającym paktem pokoju. Jednakże obok Karty istnieje inne układy, zamierzające do usunięcia groźby nowej wojny, wymienione przeciwko wszelkiej agresji. Takimi są układy między ZSRR a Anglią, między ZSRR a Francją. Ale istnieje też szereg innych wielostronnych porozumień i układów dozwolonych przez państwa, które w tym celu utworzyły Organizację Narodów Zjednoczonych. Nie ma zatem i być nie może żadnych, godnych choćby w najmniejszym stopniu uwagi argumentów, przemawiających przeciwko propozycji w sprawie zawarcia paktu pokoju.

Sprawą wyjątkowej wagi jest kwestia zakazu broni atomowej i ustanowienia kontroli międzynarodowej. Związek Radziecki wychodzi z założenia, że Zgromadzenie Ogólne powinno natychmiast ogłosić bezwzględny zakaz broni atomowej i ustanowienie ścisłej kontroli międzynarodowej nad przestrzeganiem tego zakazu. Uważamy, że Zgromadzenie Ogólne powinno równocześnie polecić komisji rozbrojeniowej, by przygotowała i przedstawiła Radzie Bezpieczeństwa projekt konwencji, przewidującej gwarancje wykonania uchwały Zgromadzenia Ogólnego o zakazie broni atomowej, o zastąpieniu jej produkcją i o wykorzystaniu już wyprodukowanych bomb atomowych wyłącznie do celów cywilnych oraz w sprawie ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem wspomnianej konwencji.

Propozycja ta wywołała obojętne ze strony trzech mocarstw zachodnich, które twierdziły, że „dopóki system kontroli nie zaczął funkcjonować, zakaz nie może być przestrzegany w trybie przymusowym” i zachowa charakter luźny. Obstawiają one nadal przy swej propozycji, aby ogłoszenie zakazu broni atomowej poprzedzone zostało ustanowieniem systemu kontroli międzynarodowej.

Pragniemy ułatwić możliwość porozumienia w tej sprawie proponujemy, abyśmy przy ogłoszeniu bezwzględnego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej, przewidziano, że zakaz broni atomowej i kontrola międzynarodowa wejdą w życie równocześnie.

Zgadamy się, że zakaz broni atomowej wszedł w życie w tym samym czasie, gdy uruchomiony zostanie system kontroli międzynarodowej.

Co się tyczy daty przedłożenia konwencji, to zamість 1 lutego, który to termin był do przyjęcia w listopadzie ub. r. proponujemy obecnie przyjęcie daty 1 czerwca 1952 r.

Co się tyczy charakteru kontroli międzynarodowej, to również tutaj wnosimy nader ważną propozycję. Proponujemy, aby ta kontrola opierała się na „stałej podstawie”. Zgodziliśmy się na przyjęcie tej zasady, formułując naszą propozycję w następujący sposób: „Aby zapewnić skuteczną przestrzeganie uchwał Zgromadzenia w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie redukcji zbrojeń, Międzynarodowy Organ Kontroli będzie miał prawo do kierowania inspekcji na stałej podstawie — bez prawa ingerencji w wewnętrzne sprawy państw”.

Nasza propozycja proklamowała ścisłą kontrolę międzynarodową, sprzeciwem trzech mocarstw zachodnich, które odrzuciły propozycję jako zwykłą deklarację, mogącą mieć — ich zdaniem — jedynie bardzo niewielkie znaczenie, jeśli nie ostatecznie się uprzędnio dokładnego porównania i jeżeli system kontroli nie zostanie wprowadzony w życie. Co się tyczy kontroli, to trzy mocarstwa należały na to, że kontrola ta nie powinna się ograniczać do poszczególnych aktów inspekcji lub sprawdzania, oświadczając, że przywiązują one szczególną wagę do terminu „stała inspekcja”.

Obłądny wysiłek zbrojeń kosztem bezrobocia i nędzy mas pracujących USA

Sądząc z raportu Wilsona można stwierdzić, że w Stanach Zjednoczonych nie tylko trwa wysiłek zbrojeń lecz wzmagają się on coraz bardziej i nabiera coraz bardziej obłądnego tempa. Z raportu Wilsona wynika, iż rząd Stanów Zjednoczonych zapowiada zwiększenie wydatków na realizację swego programu wojennego. Okoliczność ta łączy się bezpośrednio z postawioną przez Związek Radziecki sprawą środków przeciwko groźbie nowej wojny, środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami.

Z referatu Wilsona wynika, że w roku bieżącym naród amerykański w rezultacie programu wojennego odczuje jeszcze większy brak towarów produkcji cywilnej niż w roku ubiegłym, ponieważ ilość materiałów przeznaczonych na produkcję towarów masowego spożycia w pierwszym kwartale 1952 r. uległa ostrej redukcji w porównaniu z poziomem w ostatnim kwartale 1951 r. Należy podkreślić, że sytuacja taka jest niezwykle korzystna dla monopolu amerykańskich. Zagarniają one niesamowite zyski. Świadczy o tym następujące fakty: W 1951 r. zyski monopolu amerykańskich wyniosły 46,2 miliardów dolarów tzn. wzrosły prawie 7-krotnie w porównaniu z przedwojennym rokiem 1939.

Równocześnie wzrosła drożyzna, powiększyły się podatki, zredukowany został program opieki społecznej, pogorszyła się jakość towarów, co bardzo dotkliwie odbiło się na sytuacji ludności, obniżając i tak już niski poziom życia narodu.

Jak wynika z ostatnich danych ministerstwa pracy Stanów Zjednoczonych, koszty utrzymania w listopadzie były o 88,6 proc. wyższe niż w okresie przedwojennym i o 10,8 proc. wyższe niż w czerwcu 1950 r. tzn. przed rozpoczęciem zbrojnej interwencji amerykańskiej w Korei.

W końcu listopada ceny artykułów rolniczych w Stanach Zjednoczonych były o 134,5 proc. wyższe od poziomu przed wojennego i 15 proc. wyższe niż w czerwcu 1950 r.

W związku z tym należy podkreślić, że w tym samym czasie w Związku Radzieckim przeprowadzana była systematycznie obniżka cen, a zwłaszcza cen artykułów masowego spożycia i że obniżka ta i sama możliwość tej obniżki cen jest naturalnym rezultatem przewagi radzieckiego systemu ekonomicznego nad ekonomicznym systemem krajów kapitalistycznych.

W licznych przemysłowych rejonach Stanów Zjednoczonych notuje się powszechne bezrobocie. Jak doniósł tygodnik „United States News and World Report” w 15 rejonach USA bezrobocie posiada szczególnie ostry charakter, a w 93 rejonach notuje się nadmiar siły roboczej.

Z najnowszych danych oficjalnych wynika, że w październiku ubiegłego roku liczba całkowicie bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wyniosła 116 tysięcy osób. A jeśli dodać „częściowo” bezrobotnych to znaczy takich, którzy pracują kilka godzin tygodniowo — to liczba ta podniosła się do 17-12 i nawet więcej milionów osób. Według oficjalnych danych amerykańskich, liczba całkowicie bezrobotnych i zatrudnionych od 1

godziny do 29 godzin tygodniowo oraz rejestrowanych w rubryce zatrudnionych, lecz faktycznie nie pracujących — stanowił 12 milionów osób. Tak przedstawia się sprawa z bezrobociem w Stanach Zjednoczonych. Nie lepiej przedstawia się sytuacja farmerów.

Jest rzeczą wiadomą, że koła rządzące Stanów Zjednoczonych wiązały wszelkie nadzieje z mobilizacją gospodarczą, lecz wszystkie poszły inaczej niż przewidywali prorocy. Robią oni wiele szumu, zapewniając, że powiększenie produkcji zbrojeniowej poprawi sytuację ekonomiczną, prowadzi propagandę pod oficjalnym hasłem „rozkwit zbrojeń”. Ta fałszywa zasada leży u podstaw całej polityki a więc również zagranicznej polityki, krajów wchodzących w skład bloku atlantyckiego ze Stanami Zjednoczonymi na czele.

Podporządkowując całe życie ekonomiczne polityce opartej na zasadzie „sytuacji siły”, podważa się same podstawy gospodarki pokojowej, samą możliwość ekonomicznego rozwoju kraju, jeśli nie miesiąc z rozkwitem kraju i rozwoju państwa.

Wobec tego, co powiedziano, aby zrozumieć, jaka przyszłość oczekuje w najbliższym roku świat, Europę, Środkowy i Bliski Wschód oraz Daleki Wschód i same Stany Zjednoczone, jeżeli Stany Zjednoczone będą nadal kroczyły tą samą drogą — drogą przygotowania i realizacji swych agresywnych planów w imię klasnych, egoistycznych interesów monopolistów amerykańskich. Jednakże agresywne polityki tych krajów zamierzają również w przyszłości kontynuować swój obecny kurs polityki zagranicznej. Zamierzają one kontynuować ten kurs bez względu na coraz to bardziej stanowcze protesty, jakie słychać z różnych stron Stanów Zjednoczonych i w innych krajach bloku atlantyckiego. Związek Radziecki, walcząc konsekwentnie i niezmiennie o nawiązanie i utrwalenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami młodym pokoleń, walcząc niezmiennie od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego o pokój i przeciwko wojnie, nie może pozostać obojętny wobec postępowych zamierzeń agresywnych kół Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i niektórych innych krajów, które utworzyły agresywny blok atlantycki. Już dawniej, na poprzednich sesjach i na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego podkreślaliśmy agresywny charakter bloku atlantyckiego, którego celem nie mają być wspólne z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Już w styczniu 1949 r. Międzyrządowy Komitet ds. Zmniejszenia Wydatków na Bronię i Bezpieczeństwo Narodów. My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że dopóki toczy się w Korei wojna narzucona narodowi koreańskiemu, nie możemy się żadne kroki przeciwko groźbie nowej wojny światowej. Winno być rzeczą jasną, że jak najrychlejsze położenie kresu działaniom wojennym w Korei stanowi jeden z najważniejszych warunków usunięcia takiej groźby oraz jeden z najważniejszych warunków utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Grzy i bestialskie niszczenie ludności Korei — oto cele amerykańskiej polityki

Pamiętamy wszystkie, że oświadczenia radzieckie, w wyniku którego rozpoczęły się rokowania w Kaesongu, wskazywały, iż „jako pierwszy krok należało by rozpocząć rozmowy między wojującymi stronami w sprawie zaprzestania ognia i zawarcia rozejmu, przy jednoczesnym cofnięciu wojsk obu stron z linii 38 równoleżnika”. Jednakże przedstawiciele amerykańscy rozpoczęli rokowania od sprzeciwu przeciwko ustaleniu linii demarkacyjnej na 38 równoleżniku jako podstawy rozejmu, co stanowiło wyraźne odstąpienie od zasady, na której rozpoczęły się rokowania. Proponując ustanowienie linii demarkacyjnej znacznie bardziej na północ od 38 równoleżnika, a w wielu miejscach nawet bardziej na północ niż linia frontu, zajmowana przez wojska koreańskiej armii ludowej, dowódcy amerykańskie usiłowali w ten sposób oderwać od Korei Północnej znaczną część jej obszaru.

Jako środek nacisku i presji dowódcy amerykańskie wzmogli barbarzyńskie bombardowanie terytorium Korei Północnej i jej spokojnych miast i osiedli mieszkalnych i rozpoczęli cały szereg prowokacji w strefie neutralnej Kaesongu. Strefa ta była stale ostrzeliwana z powietrza, a poludniowo-koreańskie wojska, pozostające pod komendą dowódcy amerykańskiego, wdzierały się stale do tej strefy.

Propozycja natychmiastowego położenia kresu działaniom wojennym jest stale odrzucana przez dowódców amerykańskich. Prasa amerykańska podkreśla przy tym, że część obszaru Korei Północnej, którą interesują się Amerykanie, jest bogata w kopalnie węgla i ropy, a także w kopalnie wolframu. To właśnie przyszkadzają w znacznej mierze osiągnięciu porozumienia w Korei. Nie wiem, do jakiego stopnia to jest ściśle, lecz w prasie amerykańskiej ukazały się doniesienia, że w rejonie, którego Amerykanie domagają się szczególnie energicznie, zainteresowana jest firma, której jednym z głównych akcjonariuszy jest osławiony John Foster Dulles.

Przy tej okazji muszę podkreślić, że w naszej rezolucji znajduje się punkt w sprawie położenia kresu działaniom wojennym, które nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że jego zawarcie i program pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej jest interesem całego świata. Od tego czasu nastąpiło niemal wyłączenie wszelkich działań wojennych i na obszarach zaplecza, oddalonych od linii działań wojennych, na terytorium Korei Północnej — to właśnie mają być, jak się okazuje, owe „wielkie przeobrażenia”, a okres, kiedy to wszystko się odbywało, ma być „rokiem wielkich przeobrażeń w Korei”. Czyż można wyobrazić sobie większe nagrawanie się ze słów, niż w danym wypadku?

Wystarczy tego, co powiedziano, aby zrozumieć, jaka przyszłość oczekuje w najbliższym roku świat, Europę, Środkowy i Bliski Wschód oraz Daleki Wschód i same Stany Zjednoczone, jeżeli Stany Zjednoczone będą nadal kroczyły tą samą drogą — drogą przygotowania i realizacji swych agresywnych planów w imię klasnych, egoistycznych interesów monopolistów amerykańskich. Jednakże agresywne polityki tych krajów zamierzają również w przyszłości kontynuować swój obecny kurs polityki zagranicznej. Zamierzają one kontynuować ten kurs bez względu na coraz to bardziej stanowcze protesty, jakie słychać z różnych stron Stanów Zjednoczonych i w innych krajach bloku atlantyckiego. Związek Radziecki, walcząc konsekwentnie i niezmiennie o nawiązanie i utrwalenie przyjaznych stosunków ze wszystkimi krajami młodym pokoleń, walcząc niezmiennie od pierwszych dni powstania państwa radzieckiego o pokój i przeciwko wojnie, nie może pozostać obojętny wobec postępowych zamierzeń agresywnych kół Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji i niektórych innych krajów, które utworzyły agresywny blok atlantycki. Już dawniej, na poprzednich sesjach i na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego podkreślaliśmy agresywny charakter bloku atlantyckiego, którego celem nie mają być wspólne z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Już w styczniu 1949 r. Międzyrządowy Komitet ds. Zmniejszenia Wydatków na Bronię i Bezpieczeństwo Narodów. My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że dopóki toczy się w Korei wojna narzucona narodowi koreańskiemu, nie możemy się żadne kroki przeciwko groźbie nowej wojny światowej. Winno być rzeczą jasną, że jak najrychlejsze położenie kresu działaniom wojennym w Korei stanowi jeden z najważniejszych warunków usunięcia takiej groźby oraz jeden z najważniejszych warunków utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów.

My proponujemy, abyśmy przywrócili do tego doniośle dzieła, Stany Zjednoczo-

ne i cały blok atlantycki odmawiają jednak, a równocześnie rozprawiają na temat pokoju i pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej. A zresztą teraz przestają nawet rozprawiać na ten temat, kładąc nacisk na militarną stronę zagadnienia, na to, że zagadnienie to powinno rozstrzygnąć sama wojna. Wydarzenia te wykazały jak najdobitniej, że zawarcie paktu atlantyckiego i utworzenie bloku atlantyckiego doszło do skutku w interesie klasnej grupy mocarstw ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią na czele w celu przystosowania w tym czy innym zakresie rządów innych państw, uległych albo wręcz zależnych od nich, do urzeczywistnienia ich agresywnych dążeń.

Wystarczy porównać cele i zadania Organizacji Narodów Zjednoczonych, ujęte w Kartach ONZ, z działalnością bloku atlantyckiego, a przede wszystkim z jego tajnymi i nawet już opublikowanymi planami, aby przekonać się o tym że udział w agresywnym bloku atlantyckim nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rzecz jasna, że zupełnie tak samo nie da się absolutnie pogodzić z członkostwem w Organizacji Narodów Zjednoczonych utworzonej przez niektóre państwa, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, bez wojskowych morskich i lotniczych na terytoriach obcych.

Należy uznać za absolutnie bezsporny fakt, że polityka zagraniczna krajów bloku atlantyckiego, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, polityka połączona z obłądnym wysiłkiem zbrojnym, z gromadzeniem bomb atomowych — tej broni agresji, bestialskiej broni masowej zagłady ludzi — pozostała w całkowitej sprzeczności z celami Organiz

NIECH ŻYJE ARMIA RADZIECKA — WYZWOLICIELKA WARSZAWY

Warszawa — dumą narodu

Rok 1945, niezapomniany dzień 17 stycznia. Do wyzwolonej przez bohaterką Armie Radziecką i żołnierzy polskich Warszawy, do Warszawy zgłuszył i zwalisk płynię fala bezdomnych obywateli nieistniejącego miasta. Warszawę, w ciągu 7 wieków budowaną przez pokolenia, zmiął zwały, zamordowały zbrodnicze ręce niemieckich faszystów i polskiej zdrańczej burżuazji.

Rok 1952, dzień styczniowy. Ulicami Warszawy, która w wielu fragmentach jest już pięknym socjalistycznym miastem, letnią nieszczęśliwym wysiłkiem i bohaterką pracą narodu polski przywrócił do życia, tysiące obywateli śpieszy co dzień do fabryk, do szkół, do warsztatów pracy. W ciągu siedmiu lat polska klasa robotnicza, naród polski w oparciu o przyjaźń, przykład i pomoc Związku Radzieckiego nie tylko odbudował swą stolicę, lecz zaczął ją przekształcać w miasto nowe, wspaniałe, socjalistyczne.

700-letnia historia Warszawy czeka na swego dziedzicę. 7-letnia historia Warszawy jest równie bogata, wspaniała, wielka. Były to bowiem lata niezwykłe, lata wielkich zmagani, nie mających precedensu w życiu naszego narodu.

W warunkach niesłychanie ciężkich, w warunkach ogólnego wyniszczenia naszej gospodarki, w oparciu o bardzo słabe zaplecze przemysłowe, które równoległe z Warszawą od-

budowywało się, bohaterska klasa robotnicza przy współudziale ludu Warszawy z nieugiętym hartem, z niezłomną wolą zamieniała zgłuszone domy, usypiska gruzów w place, ulice. W tempie 137 izb dziennie niejednokrotnie, zwinowato, odbudowywano domy mieszkalne i gmachy urzędów; robotnicy, często z narażeniem życia, zabezpieczali mury zabitych budowli. Walka o Warszawę wymagała łamania piętrzących się przeszkód nie tylko materialnych. Trzeba było przewycisnąć stare nawyki pracy, trzeba było zrehabilitować technikę, nauczyć ludzi nowych form pracy i nowego stosunku do pracy.

Gdy w lecie 1949 roku na Konferencji Warszawskiej Towarzysz Bierut ukazał ogrom przemian jakie stolicy ma dać Plan 6-letni, gdy padły historyczne słowa „...nowa Warszawa nie może być powtórzeniem dawnej”, „...nowa Warszawa ma stać się stolicą państwa socjalistycznego”, zobaczyliśmy wizję wspaniałego miasta, miasta pełnego przemysłu i wielkich ogrodów, uniwersytetów i bibliotek, osiedli robotniczych, miasta śmiałych założeń urbanistycznych — nowoczesnych arterii i z piętnastu odbudowanych zabudowań.

Sluchając niezapomnianych słów pierwszego budowniczego Warszawy, zrozumielśmy, że zaczyna się w życiu Warszawy nowy okres, że „odbudowę” zastąpiła „budo-

wa”, że trasa W—Z, Nowa Marszałkowska, Mariensztadt, to dopiero załóżki miasta socjalistycznego, które służyć będzie nie garstce posiadaczy, lecz masom pracującym, której tron stanowią będzie klasa robotnicza.

Dzisiaj w 3 roku Planu 6-letniego wiemy dobrze, że już do niczego nie prowadzi metoda porównań „tamto już jest” — „tego jeszcze nie ma”. Wielkim kosztem, niezmiernym trudem budujemy odmienną, o ilej piękniejszą, niż ta którą znaleźliśmy przed wojną stolicę; budujemy Warszawę tę, do której drogi przed dwu i pół laty wskazywał nam Towarzysz Bierut.

Rok ubiegły był rokiem rewolucyjnych zmian w życiu Warszawy, był rokiem niezwykle kosztownych, na wielką skalę zakrojonych długoplanowych inwestycji — Żerańska Fabryka Samochodów, MDM, metro — oto co nadawało zasadniczy charakter pracom prowadzonym w Warszawie. Walka o zwiększoną wydajność, o mechanizację, o nowe formy współzawodnicstwa, o oszczędność — to były sprawy, którymi żyli budowniczo stolicy, którzy coraz lepiej zdają sobie sprawę, że wykonanie tak trudnych zadań, jakie stawia przed nimi Plan 6-letni, wymaga mobilizacji wszystkich sił i rezerw.

Rok 1951 dał Warszawie 15 tysięcy izb mieszkalnych, tyle domów, że można by nimi zabudować obydwie strony tra-

sy W—Z Ręczaję 6 kilometrów. Tylko jeden Muranów wzbogacił się o 4.100 izb mieszkalnych — tę ilość izb za rządów burżuazyjnych otrzymała cała Warszawa w ciągu pięciu lat 1919—1923.

Pokażną liczbę izb dała już nowa inwestycja MDM, która — nie wolno o tym zapominać — powstała w bardzo trudnych warunkach terenowych, ze stałe jeszcze niewystarczającą zaopatrzoną pracą budowy. Robotnicy MDM mówią wiele o swych trudnościach, a mimo to przodują we współzawodnicztwie. Stąd z ruszowań MDM padło hasło nierzecznych brygad, tu wyrosli znani przodownicy: Słupceki, Milczarka, Witka, wyróżniona murarka Warszawy — Szarlifiska.

A teraz spojrzmy na górników zatrudnionych przy szybach metro. Jak uciążliwa jest ich praca. Świdry wolumitko centymetr po centymetrze wgrzeją się w ziemię, betonowa studnia pogłębia się w ciągu doby o 30—70 cm (a musi osiągnąć głębokość około 40 metrów). Budowniczo metro — górnik z Bytomią Sławką, młody operator Bauer, monter Czaja — dobrze wiedzą, jak kosztowna, jak trudna do zrealizowania jest budowa metro. Dniem i nocą pracują. 14 XII 1950 roku zapadła doniosła uchwała zarządu o budowie metro. W roku 1951 przystąpiono do jej realizacji, w roku 1956 — zostanie uruchomiona pierwsza linia licząca 11 km.

„Nasz korespondent (J) donosi z Warszawy — pisał w dniu 11 XII 1938 roku IRC. Na 37 posiedzeniach Rady Miejskiej omawiano m. in. sprawę budowy w Warszawie kolei podziemnej. Jakkolwiek realizacja budowy nie jest jeszcze aktualna, celem jednak przygotowania materiałów Zarząd Miejski powołał komisję, która opracuje plany itp. co potrwa około dwóch lat”.

Przez całe dwudziestolecie rządy burżuazji nie zdążyły przygotować nawet planów metro, państwo ludowe inwestujące miliony złotych na uprzemysłowienie kraju, na przebudowę miast, na przebudowę wsi uruchomił je w ciągu 7 lat.

Plan inwestycyjny Warszawy na rok 1951 został po przełamaniu wielu trudności zwycięsko zrealizowany we wszystkich dziedzinach. Plac Dzierzynskiego stał się jednym z najpiękniejszych fragmentów Warszawy, coraz wyraźniej rysują się kontury placu MDM, posunęło się znacznie naprzód generalne odgruzowywanie Muranowa, wielkiego rozmachem nabrały prace przy budowie Parku Kultury na Powiślu, ukończono pierwszy odcinek trasy N—S — Alei Mariensztadzkiej. Postępuje szybko budowa ulicy Świętokrzyskiej i dalsza zabudowa Kruczej, stołca w ubiegłym roku otrzymała monumentalny gmach Partii w Alejach Jerozolimskich i Ministerstwo Finansów przy ulicy Świętokrzyskiej.

Wszystkie te inwestycje, podobnie jak całe budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe, jak 18 wielkich osiedli mieszkalnych, jak Żerań — to nowa Warszawa — Warszawa socjalistyczna.

Buduje ją nie tylko 100-tysięczna załoga murarzy, zbrojarzy, cieśli, architektów i planistów, Warszawę budują hut-

nicy i górnicy, na jej budowy płynię stal z Częstochowy i Śląska, drewno z olsztyńskich lasów i cement z Opola, cegły z Fordonu, szkło z Piotrkowa, płaskowce z Kielecczyny, marmury z okolic Wrocławia. Warszawę buduje cały naród, który kocha swą stolicę, który pragnie, by była jak najpiękniejsza, by wyrażała wielkość naszych przemian.

W oparciu o bratnią przyjaźń i pomoc, o przykład narodu radzieckiego, dzięki hartowi i niezłomnej woli klasy robotniczej i jej partii przewodzonej przez Towarzysza Bieruta, dzięki patriotycznej postawie mas pracujących — wznosimy wspaniałe miasto — socjalistyczną Warszawę, która jest dumą i chlubą narodu.

J. Kuczevska



WŁADYSŁAW BRONIEWSKI

WARSZAWA

Warszawa, każda twoja cegła zwycięska jest i niepodległa, bo choć niejedną krwawiz raną Mokotów dźwigasz i Muranów, bo wznosisz naraz tysiące gmachów, zapala pełną i rozmaczu: na gruzach pełna nowe życie, WZ — o! warto było biec się, ażeby z ruin wzniesić Warszawę — natrętny rymie: cegły krwawej — o tak, lecz krew nie wsiąkała marne w ten grunt, o który nasze armie radziecka, polska krew przelaty — dziś — Polska, jutro — świat nasz cały.

WŁADYSŁAW MACHEJEK

WYZWOLENIE

Front zapalił się wschodem, jak pożar zwruciła się Wisła, Takiego ognia jak wiosna i młodość, a krew, jak blask i kryształ, Szczęście od wiatru nosło papachy na Berlin, na zachód — od dalekiej Wolgi, Bracie, szczęście swe rachuj, nieszczęście wystrzelaj czołgi. By ziemia nie była z kamienia, nasze prawo ją rozczesze, Polska w oczymach się zmienia, dom wznosić wolni cieście! Nie zdążyłeś wymienić bojowych doznań, Armia Ludowa drze Hitlera mapę, Zdobycie — Warszawa, Malbork, Poznań i już wolny Budapeszt, Kolumny przebojem w odwiecie suną za Oświęcim, Warszawa, za matkę i brata, Lampa marzeń zaświeciła luną, Szczecin nasz i Baltyki!



Dnia 17 stycznia 1945 roku bohaterskie Wojska Pierwszego Białoruskiego Frontu dowodzone przez Marszałka Żukowa i okryta sławą Armia WP pod dowództwem gen. Popławskiego wyzwoliły Warszawę spod jarzma hitlerowskiego okupanta.

NA ZDJĘCIACH (OD GÓRY): Do wolnej Warszawy wkroczyło Wojsko Polskie. (Styczeń 1945 r.)

Defilada oddziałów Wojska Polskiego w wyzwolonej Warszawie dnia 18. I. 1945 r.

Do stolicy wyzwolonej spod jarzma hitlerowskiego najedźli wracają mieszkańcy.

Fragment odbudowanej Warszawy: Krakowskie Przedmieście — pomnik Mickiewicza.

Wszystkie zdjęcia — CAF

Stolica socjalistycznego przemysłu

Kiedy mówimy o budowie nowej Warszawy, mamy zazwyczaj na myśli Marszałkowską Dzielnicę Mieszkalną, Muranów, Trasę W—Z, kolorowe kamieniczki Starego Miasta. A przecież budowa Warszawy to nie tylko realizacja wspaniałych założeń urbanistycznych i nowe dzielnice mieszkaniowe, lecz także coraz większa ilość fabryk. Warszawa staje się miastem socjalistycznego przemysłu, miastem rosnącej z każdym rokiem klasy robotniczej.

Warszawa była dużym ośrodkiem przemysłowym, a więc i poważnym skupiskiem robotniczym już przed wojną. Mało które z polskich miast ma tak bogate tradycje rewolucyjne jak Warszawa. Tu, w warszawskich fabrykach działał Ludwik Waryński i jego towarzysze z „Proletariatu”. Tu, na Placu Bankowym, w 1905 roku prowadził majową manifestację Feliks Dzierżyński. Tu w okresie międzywojennym KPP toczyła bohaterskie walki z faszystami. Tu działał Karol Świerczewski i Marcell Nowotko. Tu w czasie okupacji walczyli najlepsi synowie naszego narodu — członkowie Polskiej Partii Robotniczej. Tu wreszcie w zakonserwowanym mieszkaniu powstała pod kierownictwem Towarzysza Bolesława Bieruta Krajowa Rada Narodowa, załóżka władzy ludowej w naszej ojczyźnie.

Faszystom zamienili fabryki warszawskie, tak jak i całe miasto, w gruzy. Ale natychmiast po wyzwoleniu robotnicy wrócili do swojej Warszawy, do swoich fabryk, które po raz pierwszy mogli naprawić i zacząć swymi. Irwając raz rękę, wyciągali z gruzów części maszyn, naprawiali skrócone w płomieniach pożarów instalacje i rozpoczynali pracę, wiedząc, że państwo przyjdzie im w pomoc, że fabryki ich znów zaczną normalnie pracować.

Mimo tych wysiłków, wobec ogromu zniszczeń warszawskiego przemysłu, bezspornie po wojnie wydawało się, że Warszawa będzie przede wszystkim miastem urzędniczym. Nie stać nas było bowiem jeszcze na dostatecznie wielki rozmach uprzemysłowienia, a Warszawa jako stolica Polski, przyjęła w swe mury większość urzędów i instytucji. Ale już w r. 1948 na Kongresie Zjednoczeniowym ukazano nam wspaniałą perspektywę rozwoju naszej stolicy, jako miasta przemysłowego. A w kilka miesięcy później, na Konferencji Warszawskiej PZPR przewodniczący Komitetu Centralnego naszej Partii, Towarzysz Bierut, omawiając szeroko założenia Planu 6-letniego odbudowy i rozwoju naszej stolicy, powiedział:

„Należym obowiązkowo i zadanem władzy ludowej jest uczynić wszystko, aby przywrócić klasie robotniczej stolicy jej przodującą rolę... Nie można wypieścić tych za-

dań bez szybkiej odbudowy i rozbudowy fabryk, bez stworzenia nowej, potężnej bazy przemysłowej w stolicy”.

Słowa te wyznaczyły kierunek działania budowniczemu Warszawie.

Co zrobiliśmy już w realizacji programu nakreślonego przez Towarzysza Bierutę?

Zaczęliśmy od zakładów przemysłu, który jest w Polsce przemysłem nowym i stanowi tym bardziej przedmiot naszej dumy — od przemysłu motoryzacyjnego. A więc przede wszystkim Żerań, pierwsza nasza nowoczesna fabryka samochodów osobowych, wyposażona całkowicie przez Związek Radziecki. Na Przedzie rozpoczęła przed miesiącem produkcję Warszawa Fabryka Motocykli. Pod Warszawą zaś pracuje od kilku lat pierwsza w Polsce fabryka traktorów „Ursus”. Tak więc z kilku dużych fabryk przemysłu motoryzacyjnego, jakie mamy w kraju, aż trzy znajdują się w Warszawie.

Warszawa w coraz większym stopniu staje się również ośrodkiem przemysłu precyzyjnego. 22 lipca ub. roku oddano do użytku nową halę w Zakładach im. Karola Świerczewskiego, dzięki czemu produkcja fabryki wzrosła o 100 proc. Poważnej rozbudowie ulegają Państwowe Zakłady Optyczne, rozwija się fabryka narzędzi lekarskich. Jeszcze w okresie Planu 6-letniego Warszawa wzbogaciła się o fabrykę maszyn do pisania, o fabrykę sprężarek, o zakłady wytwarzające narzędzia oraz o nowoczesną wytwórnię obrabiarek tak, że produkcja warszawskiego przemysłu metalowego, a szczególnie precyzyjnego, stanowić będzie poważną pozycję w produkcji ogólnokrajowej.

Odbudowuje się i rozbudowuje warszawski przemysł elektrotechniczny. Zakłady Wytwórcze Aparatury Oświetleniowej T-11 i zakłady im. Dymitrowa otrzymały nowe hale produkcyjne wyposażone w nowoczesne urządzenia. W lipcu 1951 r. uruchomiono Zakłady Wytwórcze Materiałów Elektrotechnicznych. W budowie znajduje się fabryka lamp żarowych, a pod koniec Planu 6-letniego powstanie w Warszawie huta szkła żarówkowego, oraz fabryka aparatów elektrycznych.

Bardzo znaczną część polskiego przemysłu graficznego skupiona jest w Warszawie. Warszawa — wielki ośrodek naukowy i kulturalny — musi posiadać nowoczesne drukarnie. I posiada je. Dwie z nich są szczególnie godne uwagi: Dom Słowa Polskiego oraz drukarnia naukowo-techniczna. — Obie powstały w ciągu ostatnich dwóch lat. Obie są wielkie i najnowocześniejsze w kraju.

Przemysł farmaceutyczny, spożywczy i odzieżowy — to dalsze gałęzie przemysłu, który ważnym ośrodkiem jest również Warszawa.

Przemysł warszawski rośnie z miesiąca na miesiąc. W r. 1955 stolica nasza będzie miała o 40 zakładów przemysłowych więcej niż w r. 1949. W tym samym czasie wartość produkcji przemysłu warszawskiego wzrośnie 4,5-krotnie.

Przemysł motoryzacyjny, metalowy, precyzyjno-optyczny, graficzny — są to gałęzie wytwórczości, które charakteryzuje wysoka kultura techniczna; które wymagają wysoko wykwalifikowanych kadr robotniczych, współpracy wybitnych specjalistów z Instytutów naukowo-badawczych i wyższych zakładów naukowych, współudziału inteligencji twórczej. Jasne, że o takie kadry stosunkowo najłatwiej w Warszawie, największym ośrodku naukowym i kulturalnym Polski i siedzibie centralnych władz Rzeczypospolitej. Stąd właśnie specyfika warszawskiego przemysłu, stąd Warszawa — stolica socjalistycznego przemysłu.

Rozwój przemysłu warszawskiego jest uwzględniony w założeniach urbanistycznych miasta. Zakłady przemysłowe będą planowo zgrupowane przede wszystkim na periferiach. Nowe arterie komunikacyjne, parki, ulice i dzielnice mieszkaniowe służyć będą wygodnie pracownikom przemysłu, zaspokajając ich potrzeby mieszkaniowe i rozrywkowe.

Warszawa — stolica socjalistycznego przemysłu dawać będzie krajowi coraz wyższą produkcję przemysłową. Warszawa miasto socjalistyczne da swoim mieszkańcom, ludziom pracy, wszelkie warunki radośnego życia.

K. N.

OO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO!

Z DNIA 100 STYCZNIA 1945 r. POWOLANA ZOSTAŁA DO ŻYCIA PRZEZ DEMOKRATYCZNE USIŁOWANIA POLITYCZNE I WOJSKOWE POWIERLA DO ŻYCIA I USIŁOWAŃ

KRAJOWA RADA NARODOWA

JAKO PRAWNIE WŁADZA ZWIĘZCZNA Narodu Polskiego

Krajowa Rada Narodowa postawiła sobie za główny zadanie mobilizację i zjednoczenie wszystkich sił i sił do walki z bestialstwem terrorystycznym hitlerowskim, oraz zorganizowanie uderzenia na okupanta od wewnątrz z wykorzystaniem sił narodu wspólnie z uderzeniem aliantów od wschodu, zachodu i południa.

DLA PRZEPROWADZENIA TEGO ZADANIA KRAJOWA RADA NARODOWA POWIERLA DO ŻYCIA I USIŁOWAŃ

ARMIA LUDOWA

JAKO NIE ZAROBNA BRONA POLSKIEGO

Krajowa Rada Narodowa sprawuje władzę w kraju przy pomocy WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH, MIEJSKICH I GMINNYCH RAD NARODOWYCH, budujących na terenie całej Polski.

Wszystkie są wspaniałe organizacje polityczne, wojskowe, społeczne i gospodarcze z wieloletnią tradycją. W skład Armii Ludowej wchodzi: Armia Ludowa, Wojsko Ludowe, Kierownictwo Wojska Ludowego, Kierownictwo Sił Zbrojnych, Kierownictwo Sił Powietrznych, Kierownictwo Sił Pływających, Kierownictwo Sił Podziemnych, Kierownictwo Sił Wodnych, Kierownictwo Sił Lądowych, Kierownictwo Sił Powietrznych, Kierownictwo Sił Pływających, Kierownictwo Sił Podziemnych, Kierownictwo Sił Wodnych, Kierownictwo Sił Lądowych.

Niech żyje Wolna Demokracja Polska i jej zwycięstwo nad niemieckimi okupantami!

Odczus KRN do społeczeństwa polskiego

Gdy nad Warszawą rozblisnęła latarnia i nastaje chwila odpoczynku wielkiego miasta, cichy w ciągu dnia Plac Teatralny, w Płonie światłami południowej skrzydła Teatru Wielkiego, mieszczącej odbudowanej w 1949 r. Teatr Narodowy, a wielkie drzwi wchodzącej codziennie setki warszawiaków, spragnionych dobrej sztuki, prawdziwej sztuki, udostępnionej dziś najszerszym masom.

W wieku XVII obecny Plac Teatralny zajmowały żupy solne, na które składano się kilkanaście drewnianych budynków. Uległy one zniszczeniu podczas najazdu szwedzkiego. Nie musiały być jednak zbyt bogate, skoro nie odbudowano ich potem. Powstała tu natomiast wielki, wsparty na arkadach, pięciokątny budynek, z obszernym podwórzem wewnątrz. Mieszcilo się tu dochodowe przedsiębiorstwo królowej Marii Kazimierzy, od jej imienia zwane „Marywillem”. Posiadało ono 51 sklepów, hale targowe, zajazd, karczemny itp. W 1819 r. całą posesję nabyło miasto. W 1825 r. „Marywil” zostaje zburzony i na jego miejscu powstaje jeden z najwspanialszych gmachów epoki — Teatr Wielki, według projektu Antoniego Corazziego.

Plac Teatralny posiada nie tylko bogate tradycje kulturalne. Z dzieł robotniczych coraz śmielej, coraz bardziej bojowo wychodzą ludzie z swymi żądaniem do środowiska, do siedziby moźnych. Dociera na Plac Teatralny. W licznych manifestacjach znajduje swój wyraz idea socjalizmu bojowego polskich mas pracujących z proletariatem rosyjskim, idea, która, wbrew szowinistycznej agitacji prawnicy PPS, pragnącej zahamować walkę z burżuazją, zdobywała sobie w szereżach mas pracujących coraz więcej zwolenników.

Organizowane przez KPP demonstracje majowe w pierwszych latach Polski burżuazyjnej stały pod znakiem walki przeciw interwencji antyradzieckiej, w obronie zagrożonej Republiki Rad. O mury okalające Plac Teatralny setkrotnym echem odbijały się odgłosy

List z Warszawy

Tam gdzie wznosiły się kramy „Marywilu”

walki z sanacją, walki przeciwko ofensywie kapitalu i faszystom. Oto opis jednej z takich demonstracji warszawskich, zamieszczonej w „Głosie Komunistycznym” z 1924 r.: „Już na Placu Teatralnym doniosła sztandarami KPRP, dookoła liczących transparentów z napisami rewolucyjnymi, jak „Niech żyje dyktatura proletariatu, rewolucyjny sojusz robotników i chłopów, bohaterzy uczestnicy powstania krakowskiego” itd., skupiły się znaczne masy z licznymi sztandarami. Z dwóch trybun przemawiali dwunastu mówców w imieniu KPRP, ZMK, związków zawodowych.

Po wiecu uformował się przeszło piętnastotysięczny pochód, który w miarę posuwania się naprzód stale rósł i poigniał, skupiał w sobie coraz to większe masy. Szedł zbitą masą, w karnym ordynku, z niemilenczącymi okrzykami rewolucyjnymi, wśród których wybijali się okrzyki na cześć Lenina i powstańców krakowskich. W r. 1926 Plac Teatralny sphynął robotniczą krewią. O przebiegu tych krwawych wydarzeń informuje „Czerwony Sztandar”: „Ze sztandarami fabrycznymi i związkowymi na czele w skupieniu kroczyły szeregi robotnicze w kierunku Placu Teatralnego, gdzie miała się zebrać i dokonać przeglądu swych sił cała robotnicza Warszawa”. Z dwóch zaimprovizowanych trybun przemawiali przedstawiciele komitetów warszawskich KPP i ZMK oraz posłowie komunistyczni, dalej przedstawiciele kobiet-komunistek i przedstawiciel lewicowej związkowej. Po drugiej stronie placu, przed Ra-

tusem, przemawiający z samochodów ciężarowych — pod osłoną bojówek — mówcy z PPS, z pianą w ustach oskalki gromy na komunistów, na całą rewolucyjny obóz robotniczo-chłopski. Aranzjerów maskarady pepesowskiej przeraziła olbrzymia ilość demonstrantów komunistycznych, postanowili przeto za wszelką cenę nie dopuścić do pochodu komunistów przez miasto.

Chcieli również uniemożliwić wspólny pochód robotników idących za PPS z robotnikami komunistycznymi. Toteż ledwie tylko weszły z Placu Teatralnego luźne szeregi pepesowskie — specjalnie rozstawieni „bojownicy” z PPS rozpoczęli krwawą masakrę. Bojownikom PPS przyszyły z pomocą napierające na tłum silne oddziały policji pieszej i konnej.

Siedem trupów, setki rannych — oto plan manifestacji majowej 1926 r. na Placu Teatralnym. Ta potworna rzeź, dokonana przez PPS-owskie bojówki zdradzącej klasy robotniczej, wywołowała falę protestów nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach. Świadkiem jeszcze bardziej krwawej rzezi był Plac Teatralny w 1928 roku. Coraz bliżej, coraz mniej odległe płyną wspomnienia... To także tu, na Placu Teatralnym, wówczas jeszcze przedstawiającym obraz ruiny, 60-tysięczny tłum warszawskiego ludu składał w 1947 r. w wyzwolonej ojczyźnie hold 50 bohaterom, straconym przez hitlerowców na szubienicach w odwet za wysadzenie w powietrze warszawskiego węzła kolejowego. Wspominają bohaterów śmierci 50 komunistów w 1942 r., lud warszawski wracał myślą do wielkich bohaterów tradycji naszego narodu, który na przestrzeni swej historii zrodził tylu bohaterów o wolności i sprawiedliwości. Ich spadkobiercy — to polska klasa robotnicza, to tysiące bohaterów, ofiarnych patriotów, wykluwających swą pracę szczególnie jutro Polsce, odbudowujących piękną Warszawę. W tej nowej Warszawie — Plac Teatralny zajmie należne mu miejsce... Bgr.

Budowniczość socjalistycznego miasta



Franciszka WAL, robotnica z grupy Pinowskiej — wykonuje 180 proc. normy

Państwowe kursy nauczycielskie

Rozbudowujące się szkolnictwo podstawowe w Planie 6-letnim wymaga nowych kadr nauczycielskich. Wydział Oświaty WRN w Krakowie organizuje w tym celu od 1 lutego do 30 czerwca 1952 r. pięcioletni kursy nauczycielskie...

Drukarnia Państwowa w Krakowie ukończyła przedterminowo druk 30 milionów podręczników szkolnych

Obrazy Plenum Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw. Drukarnia Państwowa w Krakowie ukończyła przedterminowo druk 30 milionów podręczników szkolnych...

Projekt uporządkowania Wawelu i nadbrzeży Wisły

Od chwili przejścia części wzgórza wawelskiego (pozięgie XX stulecia) wraz z Zamkiem na własność Narodu — teren Wawelu staje się przedmiotem żywego i stalego zainteresowania szerokiej opinii polskiej. Od tego czasu pojawiają się liczne publikacje, wśród nich doskonała praca wydana w roku 1908 przez dr. Stanisława Tomkowiaka pt. „Wawel”...

Jak załoga Podzespółów Telekomunikacyjnych walczyła o wykonanie planu rocznego

W dniu 5 grudnia ub. r. Zakłady Wytwórcze Podzespółów Telekomunikacyjnych w Krakowie, podobnie jak wiele innych zakładów pracy, zameldowały o wykonaniu rocznego planu produkcyjnego. Załoga krakowskich Zakładów Wytwórczych Podzespółów Telekomunikacyjnych — przystępując do realizacji II roku Sześcioletnia, napotykała na szereg trudności. Były to trudności przede wszystkim zaopatrzeniowe, co znalazło swój wyraz szczególnie w miesiącu styczniu i lutym ub. r. w braku potrzebnych do montażu detali, produkowanych w innych zakładach. Na skutek tego plany produkcyjne nie były wykonywane. Niemalże winę w tym ponosiło ówczesne kierownictwo zakładu jak również organizacja partyjna, która nie potrafiła podjąć skutecznej akcji w celu przyspieszenia dostawy brakujących części, a tym samym umożliwienia wykonania planu produkcyjnego. Należy również podkreślić, że brak energii ze strony dyrekcji i Rady Zakładowej odbił się ujemnie na części dozoru średniego, w rezultacie czego do wykonania planów produkcyjnych przystąpiło „z rozmachem” dopiero z końcem II dekady miesiąca stycznia. Następnym miesiącem wykazywał, że dzięki umiejętności rozplanowaniu robót, załoga potrafiła wykonać nie tylko plany miesięczne, lecz nadrobić powstałe braki z miesięcy poprzednich.

Do przodujących zespołów należy zaliczyć przede wszystkim: kondensatorów mikiowych, papierowych, belek stojakowych, podkówek i potencjometrów. Pośród indywidualnych pracowników na wyróżnienie zasłużył m. in. Genowefa Poradzisz, Janina Parszyko, Józef Pietrzyk, Julia Kołodziej, Teichmeyer Henryk, Aniela Patyna, Józef Goudyn, Zofia Welna, Ludwik Budyn, Stefan Sebiółek, Bronisława Miślaček, wykonujący normę od 150 do 250 procent.

Krakowskie Zakłady Wytwórcze Podzespółów Telekomunikacyjnych mają także swoich racjonalizatorów, którzy w dużej mierze przyczynili się dzięki wlewu usprawnienia do przedterminowego wykonania planu, do zwiększenia wydajności pracy. Do czołowych racjonalizatorów Podzespółów należy ob. Zbigniewa Adamskiego (konstruktor) Tadeusza Lachmana (odznaczony Sztandarem i klasą, Józefa Leśniana. Dzięki ich pomysłom racjonalizatorskim i usprawnieniom przy sporozumie zakładowym oszczędności ok. 200 tys. zł w skali rocznej.

W realizacji planu w ub. roku było u nas również szereg braków, spowodowanych głównie słabą pracą Instancji Związkowych w mobilizacji załogi do współzawodnictwa. Zwiększyć i pogłębić pracę związkową w tej dziedzinie — to zadanie podstawowe, które umożliwi lepszą jeszcze realizację planu w r. 1952.

ceśniania współpracy pracowników drukarni i zakładów graficznych z dziennikarzami.



Ostatnio WRZZ i ORZZ przy współudziale komisji społecznej dla współpracy naukowców z robotnikami otworzył Gabinet Techniczny, którego zadaniem będzie pomoc kierownikom racjonalizatorów, popularizacja ich pomysłów, współpraca z poradnią dla racjonalizatorów przy Politechnice itp. Gabinet mieści się w gmachu Warszawskiej Rady Związków Zawodowych przy ul. Nowy Świat. Na zdjęciu: ob. B. Spalik pokazuje swój opatentowany model usprawnienia końcówki drąka skrzepowego do samochodu Chevrolet. CAP — fot. Nowosielski

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

go wyłącznie dla tych celów. Z lewego pasa między Norbertankami, a mostem Kościuszkim, usunięte być muszą wszelkie funkcje składowe, a więc budowa otwartych i zamkniętych magazynów i składów. Wykuczone będą również urządzenia kąpieliskowe na przestrzeni od ul. Radowej do mostu IV-tę. Przesunięte one zostaną w kierunku górnego biegu Wisły.

A dalej, projekt przewiduje wykluczenie pasm kolowych między Wawelem a rzeką z względu na kolizję ruchu kołowego z ruchem masowym pieszych, jak również z względu na niewłaściwe odcieple wzgórza od rzeki. Pasma dla pieszych bieć będą wzdłuż brzołów rzeki wiążąc je z układem ciągów dla pieszych w obrębie planu i połączeń z pasmami poszczególnych dzielnic.

W związku z uzyskaniem lepszych warunków widoczności rzeki zachodziłaby potrzeba przebudowy lewego brzegu od Norbertank do Wawelu i radek na przebudowa niwelety ciągu ul. Podzamcze. To samo odnosi się do trasy komunikacji głównej — ul. Konopnickiej. Dotyczy to jednak planu projektowanego. W planie tym należy również uwzględnić usunięcie budynków o wysokości nadmiernej w bezpośrednim sąsiedztwie zespołów zabudowy. Okresowa poprawa widoku będzie stanowiła wprowadzenie zieleni osłaniającej. Założeniem projektu powinno być uwzględnienie formy przejścia plastycznego — od zabudowy w otoczeniu zabytków — do budownictwa dotychczasowego grup zabudowy w rejonie Alcy — pod kątem widzenia powiązania współczesnej myśli architektonicznej i wymagań urbanistycznych i nowego, socjalistycznego Krakowa.

Go? Gdzie? Kiedy?

Table with cinema listings for January 17 (Czwartek). Includes titles like 'Milczenie jest złotem', 'Hamlet', 'Słoneczko w szkole', and showtimes.

Naukowcy i robotnicy połączą swe wysiłki w walce o jakość odlewów

Centralny Zarząd Budowy Maszyn Ciężkich w Gliwicach zaplanował serię narad branżowych. Racjonalizatorska odprawa w dniu 14. I. bm. przez Instytut Odlewniczy i Klub T i R przy Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie, z udziałem delegatów zainteresowanych zakładów produkcyjnych, była drugą z tej serii narad.

Tak referaty przedstawiciele Instytutu Odlewniczego jak również dyskusja, były przebiegiem postępu w dziedzinie odlewnictwa. Była to mowa o osiągnięciach polskiego odlewnictwa. Do nich należy m. in. technologiczna rozbudowa odlewni.

Reorganizację odlewni od strony technologicznej rozpoczęło od zapewnienia dostaw piasków formierskich. Aby niezależnie się od prywatnych dostawców zorganizować spółdzielnie dostaw piasku. Jednak rozwój naszego odlewnictwa był większy od możliwości dostaw piasków o odpowiedniej przepuszczalności i wytrzymałości. Próby rozsegregowania piasku kwarcowego nie dawały zadowalających wyników. Dopiero odkrycie przy pomocy Instytutu Geologicznego tzw. bentonitów w okolicy Skarżyska i glinki ogólnotwórczej umożliwiło polskie odlewnictwo od prywatnych dostawców. Uruchomiona została Centrala Dostaw Siarowców Odlewniczych.

Rozpoczęliśmy również krajową produkcję maszyn do przerobu materiałów formierskich. W najbliższym czasie uruchomimy się zupełnie od zagranicy: będziemy pracować tylko na własnych maszynach formierskich.

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

Wielu z nich osiągnęło sukcesy w walce o jakość odlewów. W tym celu w Krakowie, w dniu 14. I. bm. odbyła się narada z udziałem przedstawicieli Instytutu Odlewniczego i Klubu T i R przy Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie, z udziałem delegatów zainteresowanych zakładów produkcyjnych, była drugą z tej serii narad.

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

Ważnym usprawnieniem jest również przejście na system potokowy produkcji. Na nowych odlewniach zmechanizowanych zrobiono już bardzo wiele w kierunku ulepszenia i racjonalizacji. Zastosowano dokładne obliczenia przy doborze sposobu formowania. Znormalizowano i prze-

RT SPORTSPORTSPORT SPO

W Krakowie powstają sportowe brygady produkcyjne dla uczczenia 10-lecia PPR. Przez okres 6 miesięcy. Zorganizowanie to przyniesie zakładom w mieście około 15 tys. oszczędności. Podobnie sportowe w Krakowie utworzono brygady produkcyjne przy produkcji karmelków. Brygady to utworzyli dwójka pracowników (w składzie: Grzesiak, Jamroz, zobowiązani).

Slalom kadry narodowej. ZAKOPANE. W bardzo dobrych warunkach śniegowych i atmosferycznych rozegrano w Zakopanem pierwszy slalom mistrzostw narodowych. W tabeli prowadzącej przelazł zaliczonymi zawodnikami w konkursie slalomu zjazdowym na trasie 1:59,7. Wyniki: 1) St. Wawrzytko 1:29,0; 2) Pionka 1:29,4; 3) Ciapał-Gaśienica 1:29,6; 4) Ró 1:29,7; 5) J. Maruszak 1:30,4.

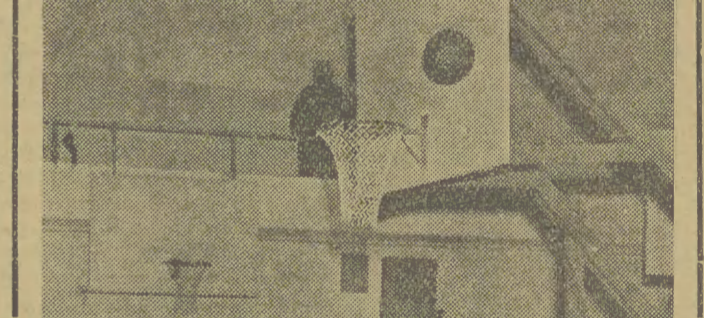
Mistrzostwa hokejowe ZSRR. MOSKWA. W dalszym starciu pozostało drugie mistrzostwo narodowe. W tabeli prowadzącej przelazł zaliczonymi zawodnikami w konkursie slalomu zjazdowym na trasie 1:59,7. Wyniki: 1) St. Wawrzytko 1:29,0; 2) Pionka 1:29,4; 3) Ciapał-Gaśienica 1:29,6; 4) Ró 1:29,7; 5) J. Maruszak 1:30,4.



Nasi Korespondenci. Z ŻYCIA KOŁA SPORTOWEGO PRZY FILMIE POLSKIM. Członkowie koła sportowego Ogólnopolskiego przy Filmie Polskim w Krakowie zdobyli 39 odznaków SPO i 2 odznaki BPSO. Między innymi zdobyli 11 odznaków BPSO i 2 odznaki SPO. W tym celu w Krakowie, w dniu 14. I. bm. odbyła się narada z udziałem przedstawicieli Instytutu Odlewniczego i Klubu T i R przy Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie, z udziałem delegatów zainteresowanych zakładów produkcyjnych, była drugą z tej serii narad.

WYBORY DO RADY KOŁA SPORTOWEGO PRZY PMT W CZYŻYNACH. Ostatnio na terenie Zakładu Usprawnienia Tętna przy PMT w Czyżynach, odbyło się zebranie wyborcze do rady koła sportowego „Spartan”. W zwołaniu wzięli udział przedstawiciele Partii, przewodniczący koła sportowego, członkowie Zarządu Koła Sportowego, ZMP i liczni członkowie koła sportowego przy PMT.

Sprawozdanie przew. ob. Malinowskiego wykazało, że koło sportowe przy PMT w Czyżynach pracowało w ub. roku niezwykle owocnie. W tym celu w Krakowie, w dniu 14. I. bm. odbyła się narada z udziałem przedstawicieli Instytutu Odlewniczego i Klubu T i R przy Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie, z udziałem delegatów zainteresowanych zakładów produkcyjnych, była drugą z tej serii narad.



Coraz więcej kobiet chętnie gra w koszykówkę, która kilka lat temu uważana była w Polsce jedynie za grę „męską”. Na zdjęciu fragment spotkania łódzkiej Włókniarek z tarnowskim Ogniwem.

OBWIESZCZENIA. Aron Goldschmid, ur. 1925 r. w Zahołcu, syn Szymona i Gusty Lówy uzyskał w Prezydium M. R. N. w Krakowie, zmianę imienia na ADAM. 11360-g.

ZAGINIONE dokumenty. SOJA Zdzisław zgubił legitymację Rządową Nr. 769/50 wydaną przez Nową Hutę. 11346-g.

PRACOWNICY POSZUKIWANI. 3 INŻYNIERÓW MIERNIKÓW zatrudnił Nowa Huta w Krakowie. Zgłoszenia kierować: Kraków — Nowa Huta (Kombinat). K-173.

DEKORACJA MIASTA. W związku z 7 rocznicą oswożenia miasta Krakowa przez Armię Radziecką Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zwraca się z apelem do właścicieli i administratorów domów na obszarze miasta, aby udekorowali domy chorągiewkami i robotniczymi, Prezydium MRN apeluje również do właścicieli i kierowników firm handlowych, przedsiębiorstw, spółdzielni i sklepów o zastępcze udekorowanie okien wystawowych przy zastosowaniu odpowiednich emblematów. Dekoracja trwać będzie 17 i 18 bm.

KRAKOWSKA DRUKARNIA PRASOWA WIELOPOLE 1 M-8-10310